

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 listopada 2015 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt XVIII C 6067/14, w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. przeciwko E. K., o zapłatę kwoty 1.945,50 zł, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XVIII Wydział Cywilny:

1. zasądził od E. K. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 1.347,09 zł z maksymalnymi odsetkami umownymi w zakresie kwoty 1.284,04 zł od dnia 23 października 2011 roku do dnia zapłaty, z ustawowymi odsetkami w zakresie kwoty 63,05 zł od dnia 20 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 21 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

**Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:**

W dniu 13 maja 2011 roku powód zawarł z pozwaną umowę pożyczki nr (...) w kwocie 2.178,83 zł, którą pozwana zobowiązała się zwrócić wraz z odsetkami w 40 ratach tygodniowych po 58,26 zł. Na dzień zawarcia umowy roczna stopa oprocentowania wynosiła 16,5%. Całkowity koszt pożyczki, na który składa się opłata wstępna, łączna kwota odsetek i kwota ubezpieczenia wynosił 465,51 zł, natomiast rzeczywista roczna stopa oprocentowania – 74,89%. Pozwana w § 8 ust. 3 umowy zobowiązała się także do zapłaty zryczałtowanych kosztów windykacji w kwocie 70 zł, kosztów wysyłania korespondencji w kwocie 20 zł oraz kosztów obsługi windykacji przez firmę zewnętrzną w kwocie 140 zł. Powód natomiast zobowiązał się do wykonywania wizyt w miejscu zamieszkania pozwanej w celu odbioru spłat kwoty pożyczki wraz z odsetkami,

aż do daty jej pełnej spłaty. Na poczet pożyczki pozwana wpłaciła kwotę 444 zł. Kwotę tę powód zaliczył na poczet kapitału w wysokości 386,38 zł zaś na poczet należności odsetkowych w wysokości 57,62 zł naliczanych od dnia zawarcia umowy pożyczki do dnia postawienia pożyczki w stan wymagalności. Pismem z dnia 14 września 2011 roku powód wypowiedział umowę pożyczki z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia oraz wezwał pozwaną do zapłaty w nieprzekraczalnym terminie 7 dni. Przedstawiciele powoda czterokrotnie dokonali wizyt w miejscu zamieszkania pozwanej w celu odbioru spłaty rat pożyczki. Pierwsza wizyta miała miejsce w dniu 13 maja 2011 roku, podczas której przyjęto kwotę 62 zł. Druga wizyta odbyła się w miejscu uzgodnionym przez pozwaną z E. P., której pozwana przekazała kwotę 262 zł, co stanowiło równowartość 4 rat. Trzecia wpłata w wysokości 120 zł została dokonana do rąk drugiego przedstawiciela – T. S., co stanowiło równowartość 2 rat. W dniu 8 grudnia 2011 roku nastąpiła czwarta wizyta przedstawiciela powoda, jednak pozwana nie dokonała żadnej wpłaty. W związku z zaległościami w spłacie pożyczki pozwana wystąpiła o zmianę warunków umowy poprzez odstąpienie od pobrania kwoty za obsługę pożyczki w miejscu jej zamieszkania w zamian za dokonywanie wpłat bezpośrednio na wskazane przez pożyczkodawcę konto bankowe. W odpowiedzi na w/w pismo pozwanej, strona powodowa przedstawiła propozycję ugodową, która polegała na dokonaniu wyliczenia w zakresie nieodbytych wizyt po wypowiedzeniu umowy (tj. od dnia 15 września 2011 roku), przy czym kwota 324,81 zł

za nieodbyte wizyty miała zostać doliczona do ostatniej, ósmej raty. Uprzednio, pismem z dnia 6 grudnia 2011 roku powód zaproponował zmianę warunków spłaty zadłużenia poprzez rozłożenie należności na 8 rat, płatnych do dnia 10-go każdego miesiąca, począwszy od 10 stycznia 2012 roku. Pozwana nie zgodziła się na spłatę zadłużenia w cyklach miesięcznych. Powód naliczył pozwanej tytułem kosztów windykacyjnych i kosztów korespondencji kwotę 90 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w części. Sąd meriti argumentował, że strony zawarły umowę pożyczki uregulowaną w art. 720 k.c. i k.c. Przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych

tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Pożyczka może być umową odpłatną, jeżeli strony tak postanowią w ramach zasady swobody umów (art. 720 i art. 353<sup>1</sup> k.c.). Pozwana zobowiązała się zwrócić kwotę 2.178,83 zł wraz z kosztami windykacji i wysyłania korespondencji w łącznej kwocie 90,00 zł. Ponieważ na poczet spłaty pożyczki wpłaciła jedynie kwotę 444 zł, na podstawie art. 720 k.c. zobowiązana jest do zwrotu pozostałej kwoty. Pozwana nie wykazała natomiast, iż spłaciła pożyczkę w całości (art. 6 k.c.).

Wątpliwości Sądu I instancji wzbudziła zasadność domagania się przez powoda zasądzenia kwoty 564,89 zł tytułem kosztów obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy. W realiach niniejszej sprawy niekwestionowany pozostaje fakt częściowego niewywiązania się przez powoda z obowiązku wykonywania wizyt w miejscu zamieszkania pozwanej celem odbioru spłat kwoty pożyczki wraz z odsetkami. Bezspornym jest, iż raty pożyczki zostały zapłacone czterokrotnie przy wykorzystaniu dodatkowej usługi objętej umową stron, a mianowicie obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania pozwanej. Skoro zatem całość zadłużenia miała zostać spłacona w 40 tygodniowych ratach, Sąd meriti uznał, że należy dokonać następujących obliczeń: kwotę 564,89 zł tytułem kosztów obsługi pożyczki podzielić przez liczbę wizyt, które zgodnie z postanowieniami umowy miały nastąpić do czasu całkowitej spłaty, co daje kwotę 14,12 zł za jedną wizytę ( $564,89 \text{ zł} : 40 = 14,12 \text{ zł}$ ). Ze względu na to, iż wizyty odbyły się 4 razy, powodowi należy się 56,48 zł ( $14,12 \text{ zł} \times 4 = 56,48 \text{ zł}$ ) za czynności związane z obsługą pożyczki. Pozostała kwota w wysokości 508,41 zł, dochodzona przez powoda z tego tytułu, podlegała więc oddaleniu.

Sąd I instancji wskazał, że kolejną kwestią wymagającą rozważenia na tle przedstawionego stanu faktycznego sprawy była zasadność domagania się kwoty 90 zł tytułem kosztów windykacji. Zgodnie z § 8 ust. 3 umowy pożyczki zastrzeżono, iż w przypadku podjęcia działań windykacyjnych, niezależnie od odsetek za opóźnienie, pożyczkobiorca zobowiązany będzie do zapłaty na rzecz (...) Spółki Akcyjnej zryczałtowanych kosztów windykacji zaległych należności w kwocie 70 zł, kosztów korespondencji w kwocie 20 zł, oraz w przypadku prowadzenia windykacji przez firmę zewnętrzną kosztów obsługi w kwocie 140 zł. Zastrzeżenie tego rodzaju opłat w okolicznościach niniejszej sprawy jest w istocie ich zastrzeżeniem na wypadek niewywiązania się przez dłużnika ze świadczenia pieniężnego: obowiązku terminowej spłaty pożyczki i jej umówionego oprocentowania. Same tego rodzaju kwoty to nic innego jak ryczałtowo ujmowane odszkodowanie, obejmujące szkodę polegającą na poniesieniu przez wierzyciela kosztów, jakie powstają po stronie dającego pożyczkę w związku z wystawieniem tego rodzaju dokumentów. Zastrzeżenie tego rodzaju opłat w swej istocie jest niczym innym jak zastrzeżeniem kar umownych na wypadek niewykonania bądź nienależytego wykonania świadczenia pieniężnego, co jest niedopuszczalne (art. 483 § 1 k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne (art. 58 § 1 k.c.). W tej sytuacji – w ocenie Sądu Rejonowego - niezasadne jest roszczenie powoda co do wskazanej wyżej kwoty 90 zł tytułem opłat za koszty windykacji i koszty korespondencji. Stąd też oddalono powództwo co do kwoty 90 zł.

Ostatecznie zatem z kwoty 1.945,50 zł, której powód dochodził niniejszym pozwem, Sąd Rejonowy zasądził kwotę 1.347,09 zł ( $1.945,50 \text{ zł} - 508,41 \text{ zł} - 90 \text{ zł} = 1.347,09 \text{ zł}$ ).

O odsetkach umownych Sąd I instancji orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie § 8 ust. 1 umowy pożyczki zawartej przez strony w dniu 13 maja 2011 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Strona powodowa wygrała bowiem proces jedynie w części tj. w około 69 %. Koszty poniesione przez powoda to kwota 30 zł z tytułu opłaty od pozwu. Ponieważ powodowi należał się zwrot poniesionych kosztów postępowania częściowo, na jego rzecz podlegała zasądzeniu kwota 21 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w zakresie punktu 2.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił:

1. błędne dokonanie istotnych ustaleń faktycznych na podstawie przedłożonego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, iż koszt obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy obejmował wyłącznie koszt 40 wizyt przedstawiciela powoda w celu odbioru kolejnych rat, a nadto iż bezzasadne jest żądanie zwrotu kosztów obsługi w wysokości zastrzeżonej w umowie w sytuacji, gdy pozwana dokonała wyłącznie 4 wpłat, w przypadku, w którym postanowienia zawartej między stronami umowy pożyczki ustalają stałą wartość usługi w momencie zawierania umowy pożyczki i umawiają się na jej niezmiennosc zarówno w sytuacji, w której pożyczkobiorca zaprzestał uiszczania należnych rat, pozostając w zwłoce z zapłatą kolejnych, wymagalnych już rat, jak i w sytuacji kiedy pożyczkobiorca uiszcza raty w kwotach mniejszych niż ustalone między stronami postanowieniami umowy pożyczki lub dokonuje wpłat w innych odstępach niż tygodniowe, tym samym wydłużając okres spłaty łącznego zadłużenia;

2. naruszenie prawa materialnego, a to art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że zastrzeżenie w umowie pożyczki postanowień nakładających na pożyczkobiorcę obowiązek poniesienia kosztów działań windykacyjnych w przypadku nieterminowej spłaty zobowiązania w swej istocie jest niczym innym jak zastrzeżeniem kar umownych na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania świadczenia pieniężnego w sytuacji, gdy tak skonstruowane postanowienia umowne nie naruszają żadnych przepisów obowiązującego porządku prawnego.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w zaskarżonym zakresie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w pierwszej instancji według norm przepisanych;
2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego;
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za drugą instancję według norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i wyrażone przez ten Sąd oceny prawne. Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Rejonowy nie naruszył żadnego z przepisów prawa oraz w sposób prawidłowy ocenił zgromadzony materiał dowodowy.

Mając na uwadze, iż niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505<sup>10</sup> § 1 i § 2 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego. Zaznaczyć także należy, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast w myśl art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Przede wszystkim wskazać należy, że podstawą oddalenia powództwa w zakresie kwoty 508,41 zł, dochodzonej przez powoda tytułem opłaty za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania pozwanej, było zaprzestanie wizyt u pozwanej przez pracowników powoda. Powód domaga się zasądzenia kwoty 564,89 zł tytułem kosztów obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy. W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż raty pożyczki zostały zapłacone czterokrotnie przy wykorzystaniu dodatkowej usługi objętej umową stron, a mianowicie obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania pozwanej. Sąd I instancji uznał, że skoro całość zadłużenia miała zostać spłacona w 40 tygodniowych ratach, to należy dokonać następujących obliczeń: kwotę 564,89 zł tytułem kosztów obsługi pożyczki podzielić przez liczbę wizyt, które zgodnie z postanowieniami umowy miały nastąpić do czasu całkowitej spłaty, co daje kwotę 14,12

zł za jedną wizytę (564,89 zł : 40 = 14,12 zł). Ze względu na to, iż wizyty odbyły się 4 razy, Sąd I instancji uznał, że powodowi należy się kwota 56,48 zł (14,12 zł x 4 = 56,48 zł) za czynności związane z obsługą pożyczki. Pozostała kwota w wysokości 508,41 zł, dochodzona przez powoda z tego tytułu, podlegała więc oddaleniu.

O ile Sąd Odwoławczy nie neguje, że usługa polegająca na odbiorze pożyczki w domu, która polega między innymi na wykonaniu konkretnych czynności przez przedstawicieli przedsiębiorcy w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy, wiązać się może z określonymi kosztami – i można byłoby ewentualnie oceniać adekwatność naliczonej opłaty do rzeczywiście świadczonej usługi, to jednak w ślad za Sądem Rejonowym przyjąć trzeba, że powód w żaden sposób nie wykazał, by czynności takie rzeczywiście były podejmowane w stosunku do osoby pozwanej w ilości przekraczającej 4 wizyty.

Przewidziana w § 2 ust. 1 umowy pożyczki opłata za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania została określona ryczałtowo na kwotę 564,98 zł. Zdaniem Sądu II instancji, opłata ta nie może być pobierana za okres po rozwiązaniu umowy pożyczki i nie może być niezależna od ilości rzeczywiście przeprowadzonych w miejscu zamieszkania konsumenta wizyt związanych z wypłaceniem lub spłatą rat pożyczki. Bez znaczenia w przedmiotowej sprawie pozostaje fakt, że Sąd Rejonowy przyjął, że opłata za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania jest opłatą wyłącznie za odbiór poszczególnych rat, a nie za dostarczanie pożyczkobiorcy przez przedstawiciela powoda kwot do wypłaty, bowiem powód nie wykazał, żeby jego przedstawiciele udawali się do miejsca zamieszkania pozwanej celem dokonania wypłaty środków. Podkreślenia wymaga przy tym, że przy ustaleniu wysokości opłaty nie uwzględniono ani kwoty udzielonej pożyczki, ani ilości wizyt, które mają być przeprowadzone w związku z jej obsługą w miejscu zamieszkania konsumenta. W ocenie Sądu Odwoławczego, postanowienie umowne o takiej treści jest niezgodne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta, który nie ma żadnego wpływu na wysokość wskazanego kosztu dodatkowego pożyczki, a takie postanowienia umowne naruszają zasadę ekwiwalentności świadczeń. Sąd Rejonowy podważył również zasadność żądania w zakresie kwoty 90 zł tytułem kosztów windykacji. Zgodnie z § 8 ust. 3 umowy pożyczki zastrzeżono, iż w przypadku podjęcia działań windykacyjnych, niezależnie od odsetek za opóźnienie, pożyczkobiorca zobowiązany będzie do zapłaty na rzecz (...) Spółki Akcyjnej zryczałtowanych kosztów windykacji zaległych należności w kwocie 70 zł, kosztów korespondencji w kwocie 20 zł, oraz w przypadku prowadzenia windykacji przez firmę zewnętrzną kosztów obsługi w kwocie 140 zł.

Podkreślić przy tym należy, że powód już w pozwie winien był przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, w tym także odnoszące się do wskazanych wyżej okoliczności.

W tej sytuacji należy uznać za bezzasadny zarzut błędnego dokonania istotnych ustaleń faktycznych, poprzez przyjęcie, iż koszt obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy obejmował wyłącznie koszt 40 wizyt przedstawiciela powoda w celu odbioru kolejnych rat, a nadto iż bezzasadne jest żądanie zwrotu kosztów obsługi w wysokości zastrzeżonej w umowie w sytuacji, gdy pozwana dokonała wyłącznie 4 wpłat. Nie można przy tym pomijać faktu, że w dacie zawarcia umowy pożyczki obowiązywała ustawa z dnia 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim ( Dz. U. z 2001 roku, Nr 100, poz. 1081, ze zm.). Zgodnie zaś z art.7a ustawy, łączna kwota wszystkich opłat, prowizji oraz innych kosztów związanych z zawarciem umowy o kredyt konsumencki, z wyłączeniem udokumentowanych lub wynikających z innych przepisów prawa kosztów, związanych z ustanowieniem, zmianą lub wygaśnięciem zabezpieczeń i ubezpieczeń (w tym kosztów ubezpieczenia spłaty kredytu, o którym mowa w art. 7 ust. 1 pkt 4), nie może przekroczyć 5 % kwoty udzielonego kredytu konsumenckiego. W tych okolicznościach uznać trzeba, że opłata za obsługę pożyczki w domu, zmierza do obejścia przepisu ustawowego określającego maksymalną wysokość opłaty. Opłata w rzeczywistości miała pełnić rolę wynagrodzenia dla pożyczkodawcy za udzielenie pożyczki. Jej przewidzenie w umowie - w ocenie Sądu Okręgowego - powoduje, że koszty udzielonej pożyczki są nadmierne. Z tych względów uznać należało, że jej zawarcie w umowie miało na celu obejście prawa, a to przepisu o maksymalnej wysokości opłat związanych z zawarciem umowy pożyczki, przytoczonego wcześniej. Jako takie kwestionowane postanowienie umowy uznać należało za nieważne (art.58 § 1 i 2 k.c.). W niniejszej sprawie powód w sposób oczywisty naruszył obowiązujący w dacie zawarcia umowy zakaz ustalania maksymalnej kwoty wszystkich opłat i prowizji ponad 5 % kwoty udzielonego

kredytu. W tej sytuacji regulacja umowna o pobieraniu wynagrodzenia za „obsługę pożyczki w domu” jest stosownie do treści art. 58 § 1 k.c. nieważna. Tym samym wynagrodzenie takie się nie należy.

Dodać trzeba, że zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozpoznanie sprawy w granicach apelacji oznacza bezwzględny zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2014 r., I PK 80/14, LEX nr 1552133). Z tych też względów Sąd Okręgowy nie odnosi się do zasadności roszczenia z tytułu opłaty za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania pozwanej, w uwzględnionym przez Sąd I instancji zakresie.

Za chybiony należy uznać także zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że zastrzeżenie w umowie pożyczki postanowień nakładających na pożyczkobiorcę obowiązek poniesienia kosztów działań windykacyjnych w przypadku nieterminowej spłaty zobowiązania w swej istocie jest niczym innym jak zastrzeżeniem kar umownych na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania świadczenia pieniężnego.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji słusznie przyjął, że zastrzeżenie zryczałtowanych kosztów windykacji zaległych należności w kwocie 70 zł i kosztów korespondencji w kwocie 20 zł stanowi w istocie zastrzeżenie kar umownych na wypadek niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania pieniężnego, co jest niedopuszczalne (art. 483 § 1 k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą nieważne (art. 58 § 1 k.c.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 505<sup>12</sup> § 3 k.p.c. oddalił apelację.